

Sygn. akt I ACa 1631/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący SSA Krzysztof Depczyński (spr.)**

**Sędziowie SA Michał Kłós**

**SA Dariusz Limiera**

**Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek**

**po rozpoznaniu w dniu 5 września 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa D. B. (1)**

**przeciwko J. Ł.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powódki**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 7 września 2017 r. sygn. akt I C 1749/16**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od D. B. (1) na rzecz J. Ł. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**I ACa 1631/17**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 września 2017 r. w sprawie z powództwa D. B. (1) przeciwko J. Ł., o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi w punkcie 1 oddalił powództwo, w punkcie 2 zasądził od D. B. (1) na rzecz J. Ł. kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie 3 nie obciążył D. B. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Przytoczony wyrok został oparty na ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne wynikało z nich w szczególności, że pozwany J. Ł. prowadził działalność gospodarczą w postaci usług solarium w wynajmowanym lokalu położonym w Ł. przy ul. (...). Powódka D. B. (1) ukończyła kursy kosmetyczne i prowadziła działalność w zakresie usług kosmetycznych.

W dniu 8 września 2008 roku pomiędzy stronami została zawarta umowa podnajmu pomieszczenia w lokalu położonym w Ł., przy ul. (...). Na mocy punktu 5 tej umowy powódka miała płacić pozwanemu czynsz w kwocie 300 zł z góry do dnia 10-go każdego miesiąca. Zgodnie z treścią punktem 10 tej umowy w razie zalegania przez powódkę z zapłatą czynszu, bądź w wypadku naruszenia przez nią punkt 7 i 8 umowy pozwanemu miał prawo rozwiązać umowę

ze skutkiem natychmiastowym i żądać od powódki zapłaty kary umownej wymienionej w punkcie 9 umowy, to jest w kwocie 3.000 złotych.

Lokal przy ul. (...) w Ł. został podzielony na dwie części. Jedną część zajmował pozwany, w którym prowadził solarium. Zza solarium przechodziło się do drugiej części – (...) Salon (...), w którym działalność gospodarczą prowadziła powódka D. B. (1). W części zajmowanej przez powódkę był korytarz oraz dwa pomieszczenia – w jednym było łóżko do zabiegów, a w drugim były meble, w którym były przygotowywane mikstury do zabiegów i było stanowisko do manicure oraz pedicure. Wyposażenie salonu było nowe.

Powódka w zakładzie kosmetycznym zatrudniała w salonie dwie osoby – A. C. i E. B. obecnie Stano, które wykonywały zabiegi kosmetyczne klientom. Powódka D. B. (2) bardzo rzadko wykonywała samodzielnie zabiegi i rzadko była widywana w salonie. Nie wykonywała zabiegów klientom. Jeżeli wykonywała zabiegi to jedynie znajomym i rodzinie, testowała także kosmetyki na swoich pracownikach. Ponadto nie było tylu klientów, aby była konieczność wykonywania pracy przez trzy osoby.

Powódka nie płaciła należnego pozwanemu czynszu najmu. Pozwany próbował rozwiązać ten problem poprzez ustne rozmowy z powódką. Powódka obiecywała mu wówczas, że zapłaci, jak będzie miała tylko możliwość. Mimo składanych obietnic powódka nadal nie płaciła czynszu i zadłużenie narastało.

Pismem z dnia 1 marca 2011 roku pozwany wezwał powódkę do dobrowolnej zapłaty zaległego czynszu w wysokości 9.000 zł za okres od września 2008 roku do lutego 2011 roku. Pozwany wyznaczył powódce ostateczny miesięczny termin zapłaty zaległych należności, zastrzegając, że – w przypadku braku płatności – z uwagi na zaleganie z zapłatą czynszu za co najmniej dwa pełne okresy rozliczeniowe na podstawie punktu 10 umowy podnajmu lokalu umowa zostanie rozwiązana bez zachowania terminu wypowiedzenia, zrealizuje przysługujące mu ustawowe prawo zastawu i wystąpi na drogę postępowania sądowego celem uzyskania nakazu zapłaty.

Ostatecznie, wobec całkowitego braku reakcji ze strony powódki, pismem z dnia 9 kwietnia 2011 roku pozwany wypowiedział powódce umowę podnajmu i podtrzymał oświadczenie o realizacji przysługującego mu prawa zastawu na rzeczach ruchomych najemcy wniesionych do przedmiotu najmu.

Pozwany chciał mieć zabezpieczenie długu jaki miała powódka wobec niego z tytułu zaległości czynszowych. W dniu 21 kwietnia 2011 roku, w obecności świadków K. K. i B. S., pozwany wszedł do pomieszczeń zajmowanych przez powódkę i sporządził protokół z zatrzymania rzeczy należących do powódki, a znajdujących się w tym lokalu. Wykonał także zdjęcia zajętych ruchomości.

Pozwany zajął rzeczy, które były użytkowane w gabinecie kosmetycznym. Nosiły one ślady używania lub uszkodzenia. W lokalu pozostały stałe elementy zabudowy.

Pełnomocnik powódki udał się do lokalu w celu odebrania rzeczy, pozwany poinformował, że odda zajęte ruchomości, gdy powódka zapłaci czynsz. Pozwany przechowywał te rzeczy w osobnym pomieszczeniu pod adresem (...) do końca 2012 roku. Nikt nie korzystał z tych rzeczy. Pozwany zatrzymał również pudło z dokumentami powódki, ale wydał je powódce w 2011 roku w obecności Policji.

W dniu 8 września 2011 roku J. Ł. wystąpił do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie nim, że D. B. (1) ma zapłacić powodowi kwotę 8.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot szczegółowo określonych w pozwie i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu J. Ł. wskazał, że należności tej dochodzi z tytułu nie uiszczonego czynszu najmu wynikającego z umowy najmu części lokalu zawartej z D. B. (1) w dniu 8 września 2008 roku oraz z tytułu kary umownej zastrzeżonej w tej umowie.

Nakazem zapłaty z dnia 13 grudnia 2011 roku sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. D. B. (1) złożyła sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 11 maja 2012 roku, w sprawie o sygn. XIII GC 42/12 zasądzono od D. B. (1) na rzecz J. Ł. kwotę 5.100 zł z ustawowymi odsetkami od poszczególnych rat czynszu w wysokości 300 zł od 11 września 2008 roku do 11 stycznia 2010 roku. Wyrok uprawomocnił się. Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2013 roku została nadana klauzula wykonalności temu wyrokowi.

W 2011 roku powódka złożyła zawiadomienie o przywłaszczeniu jej rzeczy przez pozwanego, na skutek którego IV Komisariat Komendy Miejskiej Policji w Ł. prowadził postępowanie w sprawie sygn. akt MnD- 8984/11, w toku którego pozwany był przesłuchiwany w charakterze świadka. Pozwany przyznawał, że zajął rzeczy powódki na poczet należności i okazywał pisma kierowane do powódki. Czynności wyjaśniające nie doprowadziły do postawienia zarzutów pozwanemu. Pismem z dnia 6 czerwca 2012 roku powódka wezwała pozwanego do zwrotu zawłaszczonego mienia.

Pod koniec 2012 roku pozwany J. Ł. zakończył prowadzoną przez siebie działalność w wynajmowanym lokalu przy ul. (...) i musiał zabrać zajęte przez niego rzeczy, należące do powódki, w celu wydania lokalu. Rzeczy te są obecnie przechowywane częściowo u zaprzyjaźnionych osób pozwanego, częściowo drobne rzeczy znajdują się w jego piwnicy.

W dniu 10 stycznia 2014 roku pozwany J. Ł. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi A. K. wniosek o wszczęcie na podstawie wyroku z dnia 11 maja 2012 roku w stosunku do powódki postępowania egzekucyjnego z ruchomości, nieruchomości i wierzytelności, według ustaleń Komornika oraz z rachunku bankowego. Egzekucja była skierowana do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) należącego do dłużniczki i została ujawniona w księdze wieczystej nieruchomości. Czynności egzekucyjne były wykonywane w miejscu zamieszkania powódki przy ul. (...).

Ponadto pozwany w dniu 22 kwietnia 2014 roku złożył wniosek o wyznaczenie licytacji rzeczy stanowiących własność D. B. (1), będących w jego posiadaniu tytułem zabezpieczenia roszczenia (art. 670 k.c.) i załączył protokół zajętych rzeczy.

Pismem z dnia 6 sierpnia 2014 roku Komornik wezwał pozwanego do złożenia wniosku o dokonanie opisu i oszacowania ograniczonego prawa rzeczowego z jednoczesnym uiszczeniem zaliczki na koszty biegłego w kwocie 1500 złotych.

W piśmie z dnia 25 marca 2015 roku pozwany wniósł o sprzedaż w drodze licytacji zajętych jako zastaw rzeczy ruchomych wyszczególnionych w protokole zajęcia z dnia 21 kwietnia 2011 roku.

Pozwany nie chciał ponosić dodatkowych kosztów i nie uiszczył zaliczki na poczet wykonania tych czynności, ani też nie stawiał się na wezwanie komornika celem ustalenia dalszych czynności. Podczas przeprowadzanych czynności egzekucyjnych w lokalu przy ul. (...) nie było w nim żadnych ruchomości należących do powódki.

W dniu 7 kwietnia 2015 roku w lokalu była prowadzona działalność przez A. C., która poinformowała Komornika, że rzeczy z gabinetu kosmetycznego powódki zabrał wynajmujący.

Pismem z dnia 12 czerwca 2015 roku pozwany został poinformowany przez komornika o bezskuteczności egzekucji, a postanowieniem z dnia 14 października 2015 roku postępowanie egzekucyjne zostało umorzono z uwagi na jego bezskuteczność. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że wobec dłużniczki prowadzonych jest pięć postępowań na łączną kwotę ponad 155.000 plus odsetki.

Powódka do chwili obecnej nie zapłaciła pozwanemu zaległych należności czynszowych orzeczonych wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydziału Gospodarczego z dnia 11 maja 2012 roku.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2016 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 9 sierpnia 2016 roku, J. Ł. został wezwany do wydania ruchomości stanowiących własność powódki.

Powódka jest aktualnie osobą bezrobotną, ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności, który datuje się od dnia 13 sierpnia 2012 roku. Utrzymuje się ze świadczeń z Ośrodka Pomocy (...) w Ł., w tym zasiłku stałego w wysokości 604 zł miesięcznie. Opłaca czynsz, energię, spłaca kredyt hipoteczny.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Powódka D. B. (1) dochodziła w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanego J. Ł. kwoty 90.000 zł wraz z i odsetkami za opóźnienie tytułem odszkodowania na podstawie art. 415 k.c. Jako źródło powstania szkody powódka wskazała niezgodne z prawem wykonanie przez pozwanego prawa zastawu na rzeczach ruchomych w związku z łączącą strony umową podnajmu lokalu, które w jej ocenie nosiło znamiona przestępstwa karnego.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważył podniesiony przez pozwanego J. Ł. zarzut przedawnienia roszczeń powódki i odwołał się do art. art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Pozwany dokonał zajęcia ruchomości powódki w dniu 21 kwietnia 2011 roku, o czym poinformował powódkę. Powódka widziała o dokonaniu zajęcia ruchomości przez pozwanego i pismem z dnia 6 czerwca 2012 roku wezwała go do wydania rzeczy. Kwestionując zatem prawidłowość zastawu, powódka miała wiedzę zarówno o działaniu pozwanego, jak i doznanej przez siebie szkodzie. Tym samym trzyletni termin przedawnienia określony w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. upłynął z dniem 6 czerwca 2015 roku.

W ocenie Sądu I instancji, w okolicznościach rozpatrywanej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, aby termin przedawnienia zgłoszonego przez D. B. (1) roszczenia ustalać zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., w myśl którego, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzone w tej sprawie postępowanie dowodowe nie dawało podstaw dla przypisania pozwanemu J. Ł. zawinionego zachowania wypełniającego znamiona jakiegokolwiek przestępstwa. W szczególności dotyczyło to przestępstwa z art. 284 k.k. W rozpoznawanej sprawie pozwany dokonał zajęcia rzeczy ruchomych powódki zgodnie z przysługującym mu prawem (art. 670 k.c.), a nie zaboru mienia w rozumieniu wymienionego przepisu. Nadto pozwany nigdy nie zamierzał dokonać przewłaszczenia wymienionych rzeczy, bowiem także na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2017 roku deklarował wolę wydania ich powódce po dokonaniu zapłaty należności czynszowych wynikających z prawomocnego orzeczenia, które zabezpieczają.

Odnosząc się do twierdzeń powódki jakoby pozwany miał wypełnić swoim zachowaniem dyspozycję przepisu art. 286 § 2 k.k. Sąd I instancji zaznaczył powołując się na poglądy doktryny i orzecznictwo, że w rozpoznawanej sprawie pozwany nie wypełnił swoim zachowaniem dyspozycji powołanego wyżej przepisu. Jego zachowanie było zgodne z prawem – wykonanie prawa zastawu z art. 670 k.c. w celu zabezpieczenia należności, których powódka do chwili obecnej nie uiściła mimo uzyskania przez pozwanego prawomocnego orzeczenia sądu w tym przedmiocie. Pozwany domaga się zapłaty przez powódkę należności wynikających z tytułu wykonawczego, zaś w dyspozycji powołanego przepisu chodzi o bezprawną korzyść majątkową.

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w żaden sposób nie wykazała, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Brak jest jakichkolwiek okoliczności wskazujących na możliwość przyjęcia, że skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego. Po stronie powódki nie zachodzą żadne przesłanki uzasadniające przyczyny ponad rocznego opóźnienia w dochodzeniu roszczeń. Opóźnienie to należy przy tym uznać za nadmierne. Powódka w żadnej mierze nie była ograniczona w dochodzeniu swoich praw na drodze sądowej w czasie od zajęcia ruchomości do upływu okresu przedawnienia jej roszczeń z tego tytułu. D. B. (1) nie wykazała, aby jej sytuacja w okresie biegu terminu przedawnienia istotnie uniemożliwiała jej wytoczenie powództwa, z którym ostatecznie wystąpiła. Nadto podkreślić należy, że opóźnienie w dochodzeniu przez powódkę niniejszych roszczeń w żaden sposób nie leżało po stronie pozwanej.

W ocenie Sądu I instancji nawet jeśli hipotetycznie przyjąć, że dochodzone roszczenie nie było przedawnione to jednak należało uznać, że nie zostało ono przez powódkę udowodnione co do zasady.

Bezsporna w sprawie jest okoliczność, że strony łączyła umowa podnajmu części lokalu użytkowego usytuowanego przy ul. (...) w Ł., na mocy której D. B. (1) jako podnajemca była zobowiązana do uiszczania J. Ł. jako wynajmującemu czynszu w kwocie 300 złotych miesięcznie. Nie budzi również wątpliwości, iż pozwany w dniu 21 kwietnia 2011 roku dokonał zajęcia ruchomości znajdujących się w wynajmowanej przez powódkę części lokalu i nadal one znajdują się w jego posiadaniu. Kolejnym bezspornym faktem jest to, że powódka zalegała z płatnością czynszu i na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 11 maja 2012 roku zasądzono od niej na rzecz J. Ł. kwotę 5.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 11 września 2008 roku do 11 stycznia 2010 roku i powódka dotychczas nie spełniła tego świadczenia. Sporna natomiast była okoliczność wykonania przez pozwanego prawa zastawu. D. B. (1) wskazywała, że zalegała z płatnością czynszu za okres dłuższy niż jeden rok. Dlatego jej zdaniem pozwany nie był uprawniony do skorzystania z prawa zastawu. Sąd I instancji uznał, że zaległość czynszowa istotnie przekraczała rok jednak w ocenie tego sądu oznacza to, że na wypadek realizacji zastawu w sądowym postępowaniu egzekucyjnym z sumy uzyskanej ze sprzedaży rzeczy obciążonych zastawem wypłaca się wynajmującemu, z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi najemcy, zaległe należności z tytułu czynszu oraz świadczeń dodatkowych za okres do jednego roku.

Zajęte przez pozwanego rzeczy znajdujące się w podnajmowanym pomieszczeniu były z jednej strony własnością powódki, z drugiej zaś strony podlegały zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym. Nie dotyczyły ich bowiem ograniczenia wynikające z art. 829 punkt 4 k.p.c. zgodnie z, którym nie podlegają zajęciu narzędzia i inne przedmioty niezbędne do osobistej pracy zarobkowej. Powódka w wynajmowanym od pozwanego lokalu prowadziła salon kosmetyczny. Znajdowały się w nim meble, a także urządzenia oraz przybory i środki niezbędne do wykonywania zabiegów kosmetycznych. D. B. (1) prowadziła działalność gospodarczą, zatrudniając w salonie dwóch pracowników. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zauważyć należy, że to właśnie pracownicy - kosmetyczki wykonywały klientom zabiegi kosmetyczne przy użyciu znajdujących się w salonie środków i urządzeń. Powódka nie pracowała w salonie, nie wykonywała osobiście zabiegów klientom, a jedynie pojawiała się w nim sporadycznie, gdy wykonywała zabiegi swoim znajomym lub rodzinie, czy też testowała kosmetyki. W związku z tym w świetle powyższego uznać należało, że powódka nie wykonywała pracy zarobkowej w postaci wykonywania zabiegów kosmetycznych, a zatem nie używała narzędzi, urządzeń i przedmiotów znajdujących się w salonie do wykonywania osobistej pracy zarobkowej. Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego wykonanie przez pozwanego prawa zastawu na tych rzeczach było zatem zgodne z przepisami prawa.

Odnosząc się do treści art. 671 k.c. Sąd I instancji wskazał, że wbrew twierdzeniom powódki wykonane przez pozwanego prawo zastawu nie wygasło na skutek usunięcia przez niego ruchomości z wynajmowanego lokalu. Przepis ten łączy wygaśnięcie zastawu z usunięciem przedmiotu zastawu z przedmiotu najmu przez najemcę lub osób, które działają razem z nim. W dniu 21 kwietnia 2011 roku J. Ł. dokonał zajęcia ruchomości należących do D. B. (1). Po zajęciu powódka – za pośrednictwem pełnomocnika - chciała odzyskać te ruchomości, ale pozwany nie wydał ich, zatrzymał je z uwagi na brak uregulowania zaległego czynszu. Powódka nie dokonała spłaty zaległego czynszu ani też nie zabezpieczyła tej należności w inny sposób. Działanie pozwanego było zgodne z art. 671 § 2 k.c. Pozwany usunął te ruchomości z przedmiotu najmu z uwagi na to, że sam jako główny najemca opuszczał lokal pod koniec 2012 roku. Nie mógł ich pozostawić w wynajmowanym lokalu, bo zgodnie z art. 671 § 2 k.c. odpowiadał również za przypadkową utratę lub zniszczenie zatrzymanego przedmiotu zastawu. Pozwany przeniósł ruchomości do innych pomieszczeń i w dalszym ciągu jest w ich posiadaniu. Wobec powyższego w niniejszej sprawie nie doszło do usunięcia rzeczy obciążonych zastawem przez powódkę, a tym samym nie doszło wygaśnięcia przysługującego pozwanemu prawa zastawu.

W ocenie Sądu Okręgowego podnoszona przez powódkę okoliczność, że objęte zastawem rzeczy nie miały na celu zabezpieczenie czynszu oraz świadczeń dodatkowych, bowiem usunął je z lokalu i nie wskazał komornikowi w toku postępowania egzekucyjnego nie może stanowić o sprzecznym z prawem działaniu, a wręcz o przypisaniu mu popełnienia czynu zabronionego. Powódka usiłowała nieskutecznie przypisać pozwanemu przywłaszczenie jej

rzeczy z salonu kosmetycznego inicjując postępowanie przed organami ścigania, ale jak wykazał materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, pozwany był przesłuchiwany tylko w charakterze świadka, nie postawiono mu żadnego zarzutu i nie był osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa przywłaszczenia. Pozwany w toku postępowania egzekucyjnego nie uiścił zaliczki na poczet przeprowadzenia licytacji zajętych ruchomości i tylko z tego powodu nie doszło do zaspokojenia jego roszczenia. Pozwany nadal jest w posiadaniu tych ruchomości i w ten sposób ma zabezpieczone roszczenie o spłatę zaległego czynszu. Zauważyć należy, że powódka w dalszym ciągu nie wykonała wyroku sądu zasądającego zaległości czynszowe i pozwany deklarował zwrot rzeczy objętych zastawem za jednoczesną zapłatą przez powódkę tejże zaległości, ograniczając ją nawet do mniejszej kwoty 5.000 złotych bez odsetek. Ocena takiego stanu rzeczy musi prowadzić do stwierdzenia, że roszczenie powódki o naprawienie jej szkody wskutek wykonywania przez pozwanego prawa zastawu jest niezasadne, a wręcz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., czyli zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka jako przegrywając była zobowiązana zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu.

Natomiast na podstawie przepisu art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z uwagi na sytuację majątkową oraz życiową powódki i zasady współżycia społecznego nie obciążono powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

### ***Powódka zaskarżyła wyżej wymieniony wyrok w całości. Zarzuciła:***

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 671 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, iż dyspozycja przepisu wprowadza zróżnicowanie w zakresie podmiotu usuwającego ruchomości i związanych z tą okolicznością skutków usunięcia ruchomości,

- art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie pomimo zaistnienia ku temu przesłanek,

- art. 670 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, iż pozwany miał prawo skorzystać z zastawu ustawowego na rzeczach powódki;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez bezzasadne uznanie, iż zachowanie pozwanego nie stanowi czynu zabronionego opisanego w art. 286 § 2 k.k.

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż zachowanie pozwanego nie stanowi czynu zabronionego opisanego w art. 286 § 2 k.k.

W konkluzji powódka wniosła o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych - za obie instancje, a także o zwolnienie powódki od kosztów postępowania apelacyjnego w całości, gdyż powódka nie jest w stanie ich uiścić bez istotnego uszczerbku w utrzymaniu koniecznym dla swojej osoby.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powódki jest bezzasadna.

Na wstępie należało się odnieść do zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych, gdyż determinuje to rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99; Lex numer 53136).

Skarżący powinien, więc wykazać za pomocą argumentacji jurydycznej, że dokonana przez sąd ocena dowodów została przeprowadzona z uchybieniem zasad logiki lub doświadczenia życiowego, ewentualnie, że nie była wszechstronna. Tylko wtedy, gdy przy dokonywaniu oceny dowodów będą miały miejsce wyżej wskazane uchybienia można mówić o skutecznie postawionym zarzucie przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego.

Według art. 286 § 1 k.k. kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Natomiast zgodnie z art. 286 § 2 k.k. tej samej karze podlega, kto żąda korzyści majątkowej w zamian za zwrot bezprawnie zabranej rzeczy.

***W pierwszej kolejności należy zauważyć, że jednym ze znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 286 § 2 k.k. jest żądanie korzyści majątkowej. Definicję legalną znamienia w postaci korzyści majątkowej odnajdujemy w art. 115 § 4 k.k. według, którego korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Definicja ta nie jest jednak wyczerpująca. Niezbędne jest odwołanie się do poglądów zawartych w orzecznictwie oraz poglądów doktryny. W doktrynie za dominujący należy uznać słuszny pogląd, że przepisy operujące pojęciem korzyści majątkowej nie dotyczą korzyści majątkowej należnej sprawie, ale tylko korzyści bezprawnej (por. Budyn-Kulik Magdalena i in., Kodeks karny. Komentarz aktualizowany do art. 115 k.k.; Opublikowano: LEX/el. 2018). Natomiast ocena korzyści majątkowej jako należnej ewentualnie nienależnej powinna mieć charakter ściśle prawny (por. R.A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 4, Warszawa 2018, Legalis).***

Stanowisko według, którego korzyść majątkowa dotyczy wyłącznie bezprawnego korzystania z cudzego mienia znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 marca 2015 roku, sygnatura akt II AKa 456/14, LEX nr 1953161). Tym samym błędne są zarzuty powódki jakoby Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy dokonał wykładni przepisu art. 286 § 2 k.k. uznając, że dotyczy on jedynie bezprawnej korzyści majątkowej. Taka wykładnia jest w pełni uprawniona. W szczególności mając na uwadze wyżej przedstawione stanowisko doktryny i judykatury. Oznacza to w konsekwencji, że Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania to jest art. 233 k.p.c., a także nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjmując, że zachowanie pozwanego nie stanowiło przestępstwa określonego w art. 286 § 2 k.k. Niewątpliwie bowiem trafnie Sąd I instancji ustalił, że korzyść majątkowa jaką uzyskał pozwany wynikała z tytułu wykonawczego to jest wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 11 maja 2012 roku sygn. akt XIII GC 42/12. Była ona, więc należna pozwanemu z prawnego punktu widzenia, czyli nie była ona bezprawna.

Za słuszny należało uznać pogląd, że zabór rzeczy poprzedzający czyn z art. 286 § 2 k.k. nie musi być bezprawny w rozumieniu prawa karnego; wystarczająca jest jego bezprawność w jakiegokolwiek dziedzinie prawa (A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2018, Nb 18, Legalis). W przedmiotowej sprawie należało odnieść się w szczególności do zarzucanej błędnej wykładni art. 670 § 1 k.c. oraz art. 671 k.c. Uznanie wykładni przynajmniej jednego z wyżej wymienionych dwóch przepisów kodeksu cywilnego dokonanej przez Sąd Okręgowy za niewłaściwą prowadziłoby bowiem do uznania, że pozwany dokonał bezprawnego zaboru rzeczy w rozumieniu art. 286 § 2 k.k. Oznaczałoby to, że pozwany nie będąc do tego uprawniony najpierw rzekomo dokonał zajęcia w sposób

sprzeczny z art. 670 k.c., a później pomimo rzekomego wygaśnięcia prawa zastawu na podstawie art. 671 k.c. na skutek usunięcia rzeczy obciążonych zastawem bezprawnie je przetrzymywał w innym miejscu niż przedmiot najmu.

**Za słuszny należy uznać pogląd według, którego prawo zastawu zabezpiecza roszczenia wynajmującego z tytułu czynszu oraz świadczeń dodatkowych (np. sprzątnięcie wynajmowanego pomieszczenia), z którymi najemca zalega nie dłużej niż rok. Oznacza to, że z sumy uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów zastawu wypłaca się – z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi – należności za ostatni rok wraz z odsetkami za ten okres (por. Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II Opublikowano: WKP 2017, Lex). Tym samym przepis ten określa jedynie granice zabezpieczenia ograniczając je do wysokości równowartości czynszu oraz świadczeń dodatkowych do okresu jednego roku. Nie uprawnione jest dokonywanie wykładni według, której przepis art. 670 § 1 k.c. uprawnia wynajmującego do zastosowania zastawu ustawowego w stosunku do świadczeń, z których każde jest „przeterminowane” o mniej niż rok. Taka argumentacja jest nietrafna w szczególności mając na uwadze pogląd przedstawiony powyżej. Byłaby też sprzeczna z wykładnią celowościową, gdyż przepis powyższy został skonstruowany w celu ochrony interesów wynajmującego.**

Odnosząc się natomiast do zarzutu błędnej wykładni art. 671 § 1 k.c. należy zauważyć, że przepis ten w powiązaniu z art. 671 § 2 k.c. ma na celu również ochronę wynajmującego. Jedynie usunięcie rzeczy przez najemcę w przedmiotowej sprawie, czyli przez powódkę skutkowało by wygaśnięciem prawa zastawu. Usunięcie zajętych rzeczy przez wynajmującego nie powoduje wygaśnięcia ustawowego prawa zastawu (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 maja 2016 roku, sygnatura akt I ACa 142/16, LEX nr 2250192). Pozwany w dniu 21 kwietnia 2011 roku dokonał zajęcia ruchomości należących do D. B. (1). Po zajęciu powódka korzystając z pośrednictwa pełnomocnika chciała odzyskać rzeczy jednak zgodnie z dyspozycją art. 671 § 2 k.c. sprzeciwił się temu pozwany. Za prawidłowe ustalenia należało uznać również, że J. Ł. usunął zajęte rzeczy w celu zapewnienia im odpowiedniej ochrony bowiem jako główny najemca opuszczał lokal pod koniec roku 2012.

Mając powyższe rozważania na uwadze należało stwierdzić, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych były nietrafne. J. Ł. nie popełnił przestępstwa określonego w art. 286 § 2 k.k. Okoliczność ta została potwierdzona również w toczącym się postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez IV Komisariat Komendy Miejskiej Policji w Ł. o sygnaturze akt MnD – 8984/11. Postępowanie to nie doprowadziło do postawienia J. Ł. zarzutów był on bowiem przesłuchiwany jedynie w charakterze świadka.

Postawione zarzuty prawa materialnego mając na uwadze ich konstrukcję musiały zostać uznane za nietrafne. W pierwszej kolejności należało wskazać, że Sąd I instancji nie naruszył art. 670 § 1 k.c. i art. 671 § 1 k.c. Nie powielając argumentacji przedstawionej powyżej należy skonstatować, że J. Ł. był w pełni uprawniony do zajęcia rzeczy znajdujących się w przedmiocie najmu zgodnie z art. 670 § 1 k.c. z uwagi na występująca zaległość czynszową po stronie D. B. (1).

Natomiast skutek usunięcia przez pozwanego zajętych rzeczy z przedmiotu najmu zastaw nie wygasł. Wbrew zarzutowi powódki wykładania art. 671 § 1 k.c. dokonana przez Sąd Okręgowy była prawidłowa. Przepis ten uzależnia skutek w postaci wygaśnięcia prawa zastawu jedynie w przypadku zabrania rzeczy przez najemcę, czyli w przedmiotowej sprawie powódkę. Z uwagi na fakt, że to pozwany usunął rzeczy z przedmiotu najmu po uprzedniej zniweczony jego sprzeciwem próbie powódki zabrania rzeczy należało uznać, że zgodnie z dyspozycją art. 671 § 2 k.c. prawo zastawu przysługujące J. Ł. nie wygasło.



Z uwagi na brak popełnienia przestępstwa nie zasadne było zarzucanie naruszenia art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. bez znaczenia było nie upływanie okresu 20 lat, gdyż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że do popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 2 k.k. nie doszło.

Sąd I instancji słusznie wniósł, że gdyby hipotetycznie, co nie miało miejsca w sprawie, przyjąć, że pozwany dopuścił się czynu niedozwolonego nie stanowiącego przestępstwa zastosowanie miałby termin z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Oznaczało to, że roszczenie powódki było przedawnione.

Na marginesie należało wskazać, że wobec przedawnienia roszczeń powódki zgodne z zasadami ekonomiki procesowej było oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Wobec przedawnienia roszczenia przeprowadzenie tego dowodu było bezprzedmiotowe. Dlatego nie słuszne było zarzucanie Sądowi Okręgowemu w uzasadnieniu braku rozpoznania istoty sprawy.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki na podstawie art. 385 k.p.c. i orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny rozstrzygnął stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu mając na uwadze, że powódka przegrała to postępowanie w całości, gdyż jej apelacja została oddalona w całości. Na podstawie 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i § 2 punkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.) Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.050 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.